

POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 sierpnia 2012 r.,
sprawy **G. W.**
skazanego z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 24 października 2011 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 14 lipca 2011 r.,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża skazanego G. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 24 października 2011 r., w sprawie [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 14 lipca 2011 r., wydany w sprawie [...], którym G. W. skazany został za przestępstwo zakwalifikowane z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego wniósł jego obrońcy i, zarzucając „stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., polegające na bezzasadnym uznaniu, że wniosek o ściganie czynu z art. 288 § 1 k.k., pochodzący od pracownika PGE Dystrybucja W. – T. Sp. Z o.o. – D. B. – pochodzi od osoby uprawnionej, co w konsekwencji doprowadziło do skazania oskarżonego za czyn ścigany na wniosek pokrzywdzonego, pomimo braku takiego wniosku pochodzącego od osoby uprawnionej”, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., i jako taka została oddalona, natomiast skazany G. W. został obciążony kosztami sądowym postępowania kasacyjnego na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. i art. 634 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

W tej sprawie, D. B., pracownik pokrzywdzonej firmy, dwukrotnie przesłuchiwany (k- 66 t. I oraz k-339 t. II akt sprawy), składając zeznania, w toku pierwszego przesłuchania złożył także wniosek o ściganie przestępstwa zarzucanego najpierw podejrzanemu a potem oskarżonemu, które zostało zakwalifikowane przede wszystkim z art. 288 § 1 k.k. Powoływał się przy tym na uprawnienie wynikające z decyzji władz (dyrektora) pokrzywdzonej tym przestępstwem firmy. To uprawnienie nie było kwestionowane przez strony i w takiej sytuacji procesowej został wydany wyrok skazujący przez Sąd pierwszej instancji. Zostało ono zakwestionowane dopiero w apelacji,

jednakże bez wykazania, że w tym zakresie oświadczenie D. B. dotyczące upoważnienia do złożenia w imieniu firmy wniosku o ściganie przestępstwa popełnionego na szkodę tej firmy było fałszywe, z jednoczesnym stwierdzeniem, że takie upoważnienie powinno nastąpić w innej formie. Sąd odwoławczy był władny uznać istnienie po stronie D. B. wystarczającego upoważnienia (uprawnienia w rozumieniu art. 51 § 1 k.p.k.), gdy z akt sprawy, i to nie tylko z zeznań tego świadka, wynika, że firma ta zainteresowana była prowadzeniem postępowania karnego w tej sprawie, ukaraniem sprawcy oraz uzyskaniem naprawienia wyrządzonej tym przestępstwem szkody.

Wobec powyższego uznać należało, że w tej sprawie wniosek o ściganie złożyła osoba uprawniona do działania w imieniu pokrzywdzonego niebędącego osobą fizyczną (art. 51 § 1 k.p.k.), a zatem w postępowaniu tym nie doszło do naruszenia także przez Sąd odwoławczy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., co czyni kasację obrońcy skazanego G. W. oczywiście bezzasadną.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.